06 1/2p67

[...]ocesów III

[...]manus — Sollohub

[...] Soroczyna — Pankowski — Chreptowicz

3. Pióro — Żaba.

4. Przyna.
5 Przysiecki. Zdrojewski. Hornowski. Kaminiewicz.
6. Hrynowski — Zakrzewski
7. Mysygowski — Terlecki — Zaborowski
8. Sanguszko — Mouszewicz — Piotrowski.
9 — —
10. Dominikanie — Szamocki — Kotyliński.
11 Czartoryski — Cystersi.
12. Smyski — Rembowski
13 Niemcewicz — Cystersi.
14 — Rembowski
15 Rembowski — Czartoryski.
16. Szczęsnowski — Rembowski.
17 Rembowski — Niemcewicz.
18. Smyski — Cystersi. Kurecki —
19. Basz — Zdanowicz — Poziemkowska.
20 Chojecki Tomkowicz —
21 — Chojecki.
22 Murasko — Kowneccy Bogusławski.
23. Chojecki (Chojeccy) — Jankiewicz —
24. — —
25 Chojeccy.
26. Tomkowicz — Chojecki.
27. Korsak — Laskarys — Tyszkiewicz — Plater.
28. Abramowicz. Laskarys. Horain.
29. Laskarys — Tyszkiewicz Horain.
30. Zabiełło — Laskarys —
31. Horain. Plater. Laskarys.
32. — —
33. Laskarysowie.
34. Laskarys — Makowiecki.
35. Radziwiłł — Laskarys.
36. Korsak — Laskarys.
37. Plater — Laskarys.
Juszkiewicz — Gorzymała — Sorokan
38 —

39 – Benedyktynki – Bukarewicz.
40. Bohorewicz – Wołłowiczowna –
41. — —
42 — —
43. Pękalski – Puciata.
44. Alexandrowicz. Kopelowicz. Domanicki – Tepter .
45 — —
46. Malesrewski – Bernardynki.
47 — —
48 — —
49. — —
50 – Łaniewski, Mokrzecki.
51 — — Nowicewicz.
52. Urbanowicz – Mokrzecki
53 Łaniewski – Mokrzecki.
54. — —
55 Jelscy – Cwiński.
56 Janowski – Wołodkowicz.
57. Oskierkowie – Sinkiewicz – Niezabitowski,
58 Tuchanowski. Sinkiewicz Oskierko Korwye,
59. — —
60 — —
61. Niezabitowscy.
62 — — Sinkiewicz.
63 — —
64 — — Tuchanowski.
65 — — Wolan.
66 — —
67 — Tomaszewicz.
68 — —
Tomaszewicz
69. Oskierko.
70 Tuchanowski – Sinkiewicz – Oskierko.

45.

430

# EWAZYA DELINKWENTA

## Jmć Pana Piotra Teplera.

PRZECIWKO:

JPanu Antoniemu Domańskiemu Delikwentowi, i Starozakonnemu Nochimowi Kopelowiczowi kupcowi Wasilisk.

§.

Kazałeś N. T. bronić mi JP. Teplera stoiącego na Sądzie więźnia, wypełniam włożony obowiązek. Słuchay więc Sądzie głosu, słuchaiącego twoich rozkazow.

Nie chwalę kryminałow, ani ochraniać chce winowaycow; znam, że beśpieczeństwo Kraiu wyciąga, aby i kryminały, i kryminaliście niszczonemi były, a Prawa pisane na nich, miały rygor i Exekucyą.

To tylo wiedzieć potrzeba: iż w rodzaiu kryminałow, nie każde mężoboystwo jest kryminałem, czyli barziey i raczey ściągaiącym na pełniącego go karę, są abowiem Excepcye, które Prawa narodu chciały mieć wolne od rygoru i kary.

Ztąd tedy to wypada, że nie echo kryminału, porywczo ma obwiniać osobę, nie pozory zarzutow, lub kaydany, któremi więzień brząka, maią o winie łatwo wierne przekonanie dawać do kary, ile tak wielkiey! ochoczym Sędziego czynić. Bo któż w ów czas będzie niewinny, ale gatunek sprawy i spokoyne z flegmą poznanie okoliczności oney, co Prawo w Art: 31. Rozdz: 11. rozsądnie Sądowi zaleciło, *w słowach*: „ Wywiedzenie dostatecznie o takowym złoczyństwie i zachowaniu, a postępkach „ tey osoby na którą żałoba idzie przy takowym wywiedzeniu „ przypatruiąc się i uważaiąc bacznie, czas mieysce, znaki po„ dobieństwa, i wszelkie inne przyczyny ku prawdzie w tey „ rzeczy skłonne ma do tego przychylać się.

Zaś w Art: 3 Rozdz: 14. Temperuie surowość Sądu, tak ostrzegaiąc, *w słowach*: „ A wszakże Sąd podobieństwa wszelakie, na dobrey baczności mieć ma, i w rzeczach wątpliwych skłonnieyma być ku wyzwoleniu, niżeli ku karaniu.

Taką więc przezornością ma Trybunał postąpić, to jest: nie hasło „ kryminału, niewyznanie i przyznanie się w tym samegoż Teple„ ra, brać za kryminał, a zatym do kary powod, ale weydzie w „ stan i okoliczności sprawy, i do onych stosować będzie wyroki „ Prawa. Na tym tedy fundamenci dowodzę.

Iż ani z stanu i okoliczności, ani ex processu, sprawa Teplera kryminalną nie jest: a zatym kary kryminalney ściągać na onego nie może.

§.

### Nayprzod co do stanu i okoliczności sprawy.

Ze JP. Tepler 25. Rok dopiero maiący, z młodości lat swoich, aż do teraznieyszego przypadku, niebył występnym, lecz regularnemi stanowi swoiemu ubogiemu czynnościami się zaprzątał, o-



W. Krzyżkowski Obozn.

tym upewnia Examen w Grodzie Brasław: czyniony, *który Czytać od Casnm.*

Pierwszą tedy ma Trybunał za annotować Uwagę Art: 31. Rozdz: 11. zaleconą, który o postępkach obwinioney osoby uwiadawiać się każe.

Następnie losem złym tento Tepler za nomową Tomasza Połubińskiego przystał na służbę do Domańskiego i Kędzierskiego, którzy pod obowiązkiem pomocy zaiachania Folwarku Osowiny od Jakubowicza Arędarza swoiego, zgodziwszy za 25 TB. przyieli go *świadczy Examen Pagina 2da.*

Nie wiedział Tepler o złym gatunku Panow swych, nie widział w przystaniu do nich, tudzież w odebraniu Folwarku ich Arędownego od Jakubowicza żadnego kryminału, wypełniał im obowiązki sługi w Urzędzie Furmańskim, nic więc w tym występnego niema.

Gdy zaś Domański i Kędzierski w czasie służby onego niektóre nie przyzwoite dopełnili czynności, dziękował Tepler za służbę, i prosił o zapłacenie jurgieltu 25. TBich, które zwłòcząc Domański i Kędzierski, kazali mu być cierpliwym, przyrzekaiąc zapłacić za za Arędowaniem Folwarku tegoż Osowiny zwanego W. JP. Koziełłowi Staroście Płotel: i wzięciem z gòry za lat trzy pieniędzy. *Widzieć Pagina zda w Examinie Grodzkim.*

Czekał tego czasu Tepler, w którego ciągu Domański i Kędzierski chcąc go do wszelkich czynności swych mieć obowiązanym i wiernym, użyli sposobu: iż pod muszkietem nabitym kulami i z odwiedzionym kurkiem wymogli wierności na nim przysięgę, *słowa Examinu u Okuszki czynionego*: „ Pierwszy postępek ich: iż „ zaprowadziwszy mnie do komory swoiey rezydencyi nakła„ niali do przysięgi, *musisz nam przysiądz w jakieykolwiek niebespie„ czności życiem swoim za nas azardować*, gdzie takowa przysięga „ była z odwiedzionym kurkiem muszkiecika małego dwóma „ kulami nabitego naprzeciw piersi klęczocomu, co musiałem „ dopełnić.

Niech tedy zważa Trybunał podstępek, zdrade, i fortel pod Teplerem Domańskiego i Kędzierskiego, jakiemi to obrôtami złapali i ułudzili młodego i rządnie żyiącego człeka, gdy na niego świątości nawet użyto pozoru, a która jak daleko ( acz w złey rzeczy ) wiąże nie oświecony sentyment?

Cóż mòwić o pogrozkach jakich na niego używano, o których świadczy Examen tenże, *w słowach*: „ Po takowey przysiędze nayWięcey nabyli ochoty zalaniem się wódki, a mnie uczyniw„ szy swoim Furmanem z tym dokładem, *masz nam służyć, a my cię będziem karmić swym zdobyczem, a jeśli wyiawisz niechybnie śmiercią karany zostaniesz &c.*

Po czym wzieli w drogę z sobą Teplera i niektóre drobne ( o co sprawy niema ) czynili swywole, jednak zawsze Tepler mierził sobie takowe onych postępki, i zawsze chciał od nich się oddalić, tylo go zatrzymana zapłata 25. TBiaych wstrzymała, o którą się upominał, a od którey, gdy się nie sposobnością wymawiali, tak onym odpowiedział Tepler, *słowa Examinu*: „ Jak prędko „ nie macie czym zapłacić, dziękuie za służbę WPanowie w „ swoią drogę, a ja w swoią „ lecz deklaracyami daley jego wstrzymali.

W krótce potym kiedy ułożyli plante, aby Kupcom jadącym towary na drodze zabrać, z okazyi ktòrey posyłali na szpiegi, nadarzyła

się

ſię pora w którey uciekł Tepler odnich do przyległego Miaſta, co poſtrzegłſzy porwali ſię w pogoń za nim Domańſki y Kędzierſki, który Kędzierſki namówiwſzy go, na pole do oczekiwanego tam Domańſkiego; gdy tamże z onym przybył w ów czas Domańſki, ſkoro tylo poſtrzegł Teplera, *rzekł te słowa, które y w examinie Okuſzki y w Dekrecie Grodzkim Braslaw: wyrażone:* „ jak pſu włeb „ zapale obaczyſz braciſzku Kędzierſki kiedy on nas nie zgubi, „ lepiey niech on pierwiey ginie, niżli my za tego pijaka ginąć „ mamy.

Strach y bojaźń determinowanych Ludzi: w każdym czaſie, y w naywiękſzey ludności czynili Teplera niebeſp ecznym; bo to nie ſekret: że kto o ſwoje życie niedba; cudzego ſeſt Panem, jakoż wſzyſtkie ſpiknione okoliczności przymuſiły Teplera. Iż im daley przyrzekł trzymać ſię y nie odſtępować, Domańſki y Kędzierſki na wzajem zaś mu przyrzekli: iż kiedy ich jeſzcze odſtąpi, tedy dogoniwſzy go zabiią. Wſzakże wyſtrzegaiąc ſię napotym Teplera ſekretne mieli lub Wołoſkim językiem nie umieiętnym mu dyſzkurſa, Tepler zaś jako ſługa ich, im uſługiwał.

Jeżdżąc tedy za tymiż Kupcami, gdy wreſzcie przyſzło do exekucyi uknowanego dzieła mógłſięż Tepler ſługa; Panom ſprzeciwić? lub ich rozkazy nie wykonywać? y gdy zabrawſzy wozy Domańſki z Kędzierſkim naradzali ſię: aby zabić Kupcow, w ówczas że perſwadował im Tepler, *Słowa konwinkuią Examinu:* „ Bóycie ſię „ Boga na co ich zabijać, pobierzem rzeczy bogatſze, pienią- „ dze y konie, a ich zoſtawiwſzy powiązanych ſami uciekać bę- „ dziemy.

Kiedy niemógł przemoc układu Skędzierſkiego y Domańſkiego względem zabicia Kupcow: ktoż nie przyzna, że im zabronić nie mógł, widział tedy Kędzierſkiego duſzącego Zyda. Jemu zaś rozkazali duſić żyda, Furmana w piecu związanego będącego, który y duſić y leść wpiec niechciał, na ówczas to rzekł Kędzierſki *Słowa examinu:* „ kruci niewierci, a ſwoią zrobić trzeba.

Y gdy ſię odciągał y upierał, tak daley powiedział do onego Kędzierſki *Słowa examinu u Okuſzki:* „ maſz pałkę założ za ſzyje dłab jego, „ to my znamy że ty chceſz wywinąć ſię.

Tak doradzał Domańſkiemu y Kędzierſkiemu obrót; aby do ſekretu wciągnienieniem go do exekucyi kryminału nakłonić y wierności onym. Teplerowi zaś perſwedowało przekonanie: iż za niepoſłuſzeńſtwem, życie ſam od nich pewnie ſtraci, tak gdy ſię wahał, ktoż ſobie nieprzyjaciel? a nareſztę gęſtym traktowaniem przez Kędzierſkiego wótki oczmucony, a widokiem dopełnioney akcyi uduſzenia przez Kędzierſkiego przerażony, w dany, y zmieſzany, niewiędzący co począć! muſiał dopełnić rozkaz natrętny y gwałtowny Kędzierſkiego.

Potym perſwadował Tepler, żeby Katolikowi darowali życie, a lepiey go namówili do ſiebie, *widzieć examen Grodzki Brasławſki*, ale zdało ſię Domańſkiemu y onego uduſić, y tak poſtąpił.

W koniec kazali Teplerowi wyiąć z pieca zaduſzonego żyda, który muſiał wykonać, a po wſzyſtkim dzielili ſię Domańſki z Kędzierſkim pieniędzmi, że zaś onych nie dali Teplerowi prócz ſzoſtaka na wótkę, *to examen poświadczył Grobzki.*

Z przełożonych tych nieſzczęśliwych remonſtracyow ma Trybunał wiadomość, co do Oſoby Teplera; z których to ſię wyświeca. 1mo: Iż do teraznieyſzego przypadku poczciwie y bez noty bawił ſię. 2do: Iż on ſłużył u Domańſkiego y Kędzierſkiego. 3tio: Ze ſię od nich oddalał, y uciekał, 4to: Ze oni go przyſięgą y zatrzymaniem umó-

umówioney zapłaty, oraz grożą śmierci od ucieczki wstrzymali 5to: Iż obowiązki sługi, a to tak niebeśpieczne pełniąc, musiał zniemi się trzymać, ac tandem wykonywać układ zabierania Kupcom towarow, 6to: że zabijać niechciał, y od tego Panow swoich odwodził. 7mo: Iż wykonanie rozkazu Panow w uduszeniu żyda, Furmana, stało się z przymusu y niebespieczeństwa własney utraty życia. 8vo: Iż jak sam nie był aktorem dzieła, tak nic z onego nie profitował.

## *Nad czym takiemi zastanawiam uwagi.*

Przypadek y zdarzenie wplątały go w tak nieszczęśliwy ambaras, który go potkał w służbie Domańskiego y Kędzierskiego, gdyby jey nieznał; gdyby oni nie wprowadzili go tak pracowitemi fortelami y obròty, we wszystko wolny byłby od prostytucyi, w ktòrą dzisiay chcą onego Delatorowie uwikłać.

Wszak to trafunek taki politowania godzien! człowiek rządząc się przystoynemi działami, złapany od złoczyńcow! y gwałtem do Towarzystwa wystbpkow przynagłony! y przeto to słusznie w kryminałach, Prawo uważać każe na postępki y zachowanie się Osoby obwinioney, że się przydarzy y poczciwemi w paść w biede.

Służył Tepler u Domańskiego y Kędzierskiego, do czegeż jako sługę zniewolić niemogli? kiedy do posłuszeństwa y sekretu pod grozą śmierci ślubem przysięgi obowiązali. Niech więc y to animadwertuje Trybunał; jak w wielką wprowadzono jego kabałę; y jak wielkie na zdrade jego porobiono sidła.

Cliciał Tepler od Domańskiego y Skędzierskiego Panow swych oddalić się, dziękował za służbę, uciekał nawet: oni go utrzymywali, zapłaty umyślnie dla utrzymania go nieoddawali, złapali; nakoniec uciekłego chcieli złapawszy zabić, a napotym ucieczkę zagrozili śmiercią.

Możeż być nieszczęśliwszy człowiek nad jego; ile w stanie ubogim y mało świątla maiącym! niemogącego dać sobie rady; mimo użyte wyżey sposoby: a w koniec ustawiczną pijatyką czmuconngo.

Ktòż się zatym dziwować y winić jego będzie za co onych trzymał się? ac tandem za co im dopomagał zabierać Kupcow? a daley słuchał dusyć? kiedy sługą będąc, a barziey wdany w tak ciężkie konjuktury, już nawet z interessu Panow dla sekretu był od ucieczki strzeżony; będąc zaś w akcyi, gdyby niesłuchał Panow y nieczynił iak mu kazano: niech się zastanowi każdy, coby znim było? samby się nieuwolnił od śmierci.

Stracić życie, abo niesłuchać Panow, dwa te były iemu obiekta, ktòż tego dwóyga iest zrzódłem y Autorem, niema kwestyi: że, Domański y Kędzierski. Oni więc za to odpowiedzieć powinni.

Wiedzieć trzeba; iż pirwsza planta była zabrać towary Kupcow; *To zaś niżey dowiodę, że nie iest akcyą kryminalną;* pozabraniu zaś, kiedy chcieli utaić dzieło: trwożące niebespieczeństwo, y zagrzany trunkami umysł podyktowały Kędzierskiemu y Domańskiemu determinacyą zabicia Kupcow.

Tepler atoli perswadował; od zabicia odwodził, y nawet rozkazow zabicia niesłuchał; aż gwałtem przymuszony: którego przymusili temu: żeby lepiey dochował sekret.

Niech tedy Trybunał uważa różnice mędzy Teplerem, a onego Panami, niech kombinuie cnotę, ludzkość, y serca: a ztąd niech miarę bierze o gatunku jego; y wciągnieniu go w te nieszczęśliwą teraźnieyszą kabałę.

Swiad-

Swiadczą examina: iż dopodziału zabranych rzeczy y pieniędzy Kupcow nienależał; cóż ztąd porządnie wnosić należy: kiedy nie to: iż będąc sługą powinien, był exekwować wolę Panow nie zaś z tego korzystać.

Mijam dalsze uwagi, to tylo mówię: iż naynieuinnieyszemu czyniąc obiekcye, można znaleść pretexta, tym barziey w teraznieyszym odmęcie, łatwiey bowiem dziś krytykować czynności, niżli samym w takich okolicznościach zaradzić, a nakoniec rozum tak uczy; aby wreszcie darować hrubości umysłu y sentymentom; krytycznym okolicznościom: okazyom trunkow, a nadto ułomności...

Nie tedy konsyderować niemogą te ucinki, które z examin w przeciw Teplerowi użyte, człowiek strwożony, a ile w tak niebespieczney okoliczności, mógł się wymówić ztym; co rozumiał być sobie na obronę.

Ale o karności umysłu iego, y czystości Ducha, trzeba brać przekonanie y ztego; iż, nawet w examinach, y na siebie prawdę powiedział, y innych nie oszczędził: y ieszcze planty dalsze wydał czytać examen a inni nieuczynili tego.

Zacięty y złośliwy umysł, nie będzie tak łatwy: do wyznania, szczyrość zaś ta y prostość: jaką Sąd w Teplerze dostrzega: znaczą to niepopsute serce.

Będzie pewnie Domański winić Teplera a siebie czynić niewinnym, ale cóż to znaczyć będzie ? kiedy to palebiliter iest, że Tepler będąc sługą musiał tylo exekwować onych rozkazy; a powinien zaś sobie wyperswadować Domański, iż fałszywie obwiniaiąc Teplera Sprawy swey nieulepszy.

Z powierzchowney z tym postaci Sprawy: inaczey się wydaie Sprawa Teplera; niżeli iest w istocie. Bowiem wszedłszy myślą w stan iego w ów czas, niemógł czynić inaczey; niż czynił bez własney utraty życia. Siło ten czyni, co musi, przypadek zaś; zawsze iest excypowany od wystempku. Bo Prawo złość tylo karze, nie zaś zdarzenie.

Tak naprzykład: iest Prawo o nieumyślnym a przygodnym mężobóystwie w Art: 23. Roz: 11. y takie mężobóystwa Prawo od kary uwalnia czemu ? nie dla tego żeby niebyły mężobóystwem; ale że przypadkowe.

Jest Prawo w Art: 62. Roz: 4. iż w obronie dopełniony kryminał nieobwinia dopełniaiącego go czytać, które należy stosować do dzisieyszego przypadku Teplera, bo on exekwuiąc wole Domańskiego y Kędzierskiego, bronił się od własney utraty życia coby zapewne za nieposłuszeństwem ciż nad nim dopełnili.

Wszystkie te okoliczności być konsyderowane powinny bo y Art: 31. Roz: 11. są zalecone y onego składaią gatunek Sprawy którą bez których sądzić niemożna.

Miał przekonanie Trybunał iż Tepler był sługą Domańskiego y Kędzierskiego sludzy więc za wystempki z rozkazu Pańskiego popełnione że od kary Prawem są uwolnieni przekonanie takowe.

Równy iest wystempek czy na drodze czy w naieździe na Dom popełnić kryminały: Prawo tedy w Art: 1. Roz: 11. pisze o naieznikach, iż za popełnonym kryminałem, y pryncypał y pomocnicy karani być maią: sług zaś od tytułu Uczestnikow uwalnia *wsłowach*,
„ wszakże sludzy Panow swych za pomocnikow rozumiani być
„ niemogą.

Sługa Bowiem jest to niewolnik, a zatym władzy swojey i mocy nie ma, ale wolnością i czynami jego kieruje Pan, więc on Autor, on sprawca jest występku popełnionego przez sługę: ile za

ouego rozkazem, jego tedy to jeſt wyſtępek, a któż za cudzy wyſtępek pokutować będzie *mimo Art:* 18. *Rozd:* 1.

Art: 25. Rozd: 11. ſlug uwalnia od kary, gdy z rozkazu Pana popeł ni Kryminał.

Art: 29. Rozd: 11. pisze Jeżliby kilka Person obwinionych o Kryminał było, jednego tylo na gardło przeznacza, a tu Sąd ma Pryncypała akcyi Domańſkiego i uciekłego Kędzierſkiego.

Art: 31. Rozd: 11. bliższym do Juramentu czyni Teplera jako przymuszony był do duszenia Żyda Furmana i do trzymania ſię zniemi. *Czytać Artykuł.*

Trybunał ma dowody z Examinow, ma w koniec ofiarę Juramentu, że z niewolony był Tepler od Domańſkiego i Kędzierſkiego do Kryminału. Contra zaś nie ma, chyba wątpliwość! Nie ma zatym innego sposobu tylo według Art: 3. Rozd: 14 poſtąpić, to jeſt bliższym być do uwolnienia niżli do ukarania.

Y przeto to w Prawach Angielſkich jeſt Sądowi napisana przeſtroga,, „ Iż lepiey 10. winnych uwolnić niżeli jednego niewinnego u- „ karać„ Bo naturalnie biorąc: żaden tak zły nie jeſt: aby dobrym być nie mógł; przeciwnie zaś: każdy ułomny, i naylepszy może wykroczyć!

Y gdy Trybunał ze wſzyſtkich śladow nie doſtrzeże złego umyſłu i serca w Teplerze, ale raczey widoki dobrego umyſłu, a przy nim traf nieszczęśliwy i przypadkowe wplątanie ſię w kabałę: dosyć jeſt na tym, że tak długą znosi gorszką niewolę, i kaydany srogie, ktòre mu nadal będą nauką życia, nie zaś nienadgrodzoną nigdy karą go krzywdzić.

## *Odpowiedź na zarzuty.*

*Zarzut:* że choćby nie zabity, sam Aattak Kupcow na drodze jeſt Kryminałem.

Co że neqvaqvam ſłowa Konſt: 1589. fol: 521. Titt: Beſpieczeńſtwo Drog Kupieckich, to zaś *NB.* że Konſt: ta po Statucie„ Ktoby „ ſię ważył z Kupca tak swego jako i któregożkolwiek Naro- „ du cło nie ſłuſzne abo towary gwałtem brać, ma być o to po- „ zwany tam gdzie ſię pozywaiącemu będzie podobało, a tam „ na pewnym Roku obwiniony powinien będzie ſtać winę odło- „ żyć Cło wzięte wrócić, także rzeczy gwałtem wzięte z na- „ wiązką 30. Grzywien tylekroć, ilekroć byłby pozwany, a rze- „ czyby wziętych nie wròcił.

Nawet Art: 31. Rozd: 11. zle wzięty przez ſtronę: bo tam za rozboy karze Garłem, nie zaś za gwałt i zabor. Zabranie zaś towarow, nic więcey nie znaczy jak proſtą wiolencyą, którą Art: 1. Rozd: 11. 12. niedzielami karze.

Konſt: zaś Traktatowa 1768. Beſpieczeńſtwo drog z beſpieczeńſtwem Domow rowna.

Akcya więc zaboru rzeczy Kupcow nie jeſt kryminalna, która etiamſi byłaby to, nie byłby w tym Tepler winny jako zniewolo-

ny

ny ſługa, teraz tym barziey, kiedy sam zabor Kryminałem nie jeſt.

Ze zaś tamże popełniony Kryminał; to że Teplera nie obwina refertur wyżey.

Zarzut znowu, Iż jeśli nie winien był Kryminału, czemu według Konſt: 1726. ſam nie ogłaszał, Proceſsu niezanoſił, ale ſię taił.

*Reponitur:* Na co temu czynić Prawne zarzuty; który w Urzędzie ſłużąc Furmańſkim, nie znał i nie wiedział takich ſposobow, ktòrych inny świadomy użyć i wyſtępny dla pozoru może.

Tandem gdyby tak i uczynił wolen być był od proſtytucyi i napaści, ſama więc ſuſpicya z znaydowania ſię onego czasu Kryminału, radziła naturalnie: bliżey zataić akcyą całą; a w tym mieć nadzieje niżli ſamemu leść w niebeśpieczeńſtwo.

Łatwo to bez objekcyi ſwobodnie myślić i śmiało, abo krytykować czynności: w naymnieyszym zaś podeyrzeniu, cała ſzczęśliwość na niewiadomości, która od wſzelkich uwalnia kłopotow: a w ktòreyby Tepler dotąd zoſtawał bez kaydanow i niewoli, ktòre w napaści i nayniewinnieyſzy ponoſi.

Zarzucaią: mógłby znaleść do ucieczki ſpoſoby, łatwiey jednak to mówić i wynaydywać ſrzodki dopioro, niżeli w tym przypadku, a tandem pomiarkować należy, jeźli równych ſą ludzie wſzyscy do konceptu ſposobow; oraz łatwiey o cudzym niebeśpieczeńſtwie rezonować, a niżeli radzić we własnym i determinowanym być na onę.

Mówią za co ſłuchał onych, ale godziſież tak zarzucać, i tak niebeśpieczeńſtwem i życiem cudzym ſzafować? kiedy tak rozum dyktuje, iż za nieposłuſzeńſtwem ſamby utracił życie.

Sami zaś przyznaią, że nic nie brał, tylko iż niektóre fanty popalił, więc uczyił przez bojaźń; aby znakow nie było, z którychby urosło niebeśpieczeńſtwo; to zaś konwinkuje, iż nie wziął, więc nie wrzeczy ſwojey zabierał towary i pieniądze, a zatym z własney woli przyczyny zabijać nie mógł.

Zadna oraz Adhortacya czyli w zburzenie czucia w Sędziach Moralizacyą wyſtępku; udać ſię nie powinna, rzecz ſama konkludować powinna, wymowę zaś można pochwalić tylo.

Dopóty przekonania były: ze z ſtanu y okoliczności ow ſprawy; nie ma w ſprawie Teplera Kryminału. Stańmyż dopiero nad tym iż nie ma

## *Ex Proceſſu:*

Co zaięła appellacya Teplera y Nochima Kopelowicza, to dziſiay przychodzi przed Trybunał, że zaś Urząd Grodzki Bras: ſądził Teplera na wieczne więzienie do Kamieńca Podolſkiego, a w tym nie appellował Zyd Nochim kontentował ſię Dekretem owym, nawet Teplerowi bronił appellacyi do Trybłu, *Czytać Dekret.*

Więc gdy pozwolił Grod appel: Teplerowi, ſprawa więc dziś nie o co tylo utrum ma być, abo nie ma wieczne więzienie? Pen zaś kryminalnych Zyd proſić nie może; bo od nie ſądzenia ich nie appellował, y kontentował ſię: a przeto według Konſt: 1764 appellowane Punkta tylo maią mieyſce na Tryb: *Czytać ią.*

Ze zaś motivo założoney appellacyi Teplera Zyd appellował, to nie daje mu wolności mòwienia o karę Kryminalną, czemu? Bo appellacya jego jeſt taka jakie motivum; a ſkoro motivum, appel-

pellacyi Teplera ſądzenie wiecznego więzienia; Ergo appellacya motivi; appellacyą jeſt o więzienie.

Ważył ſię jednak Zyd Delator łudzić Trybunał Prawołomſtwem; wnoſząc Contra Proceſſum o kare kryminalną na Teplera; znać on jednak pædem Juridicam; iż nie appelluiąc od nieſądzonych pen kryminalnych, nie może o onę tentować Trybunał.

Sam on dobrowolnie odſtąpił na Sądzie Grodzkim Braſław: y kontentował ſię Dekretem więzienia; za cóż teraz popełnia contrapoſitum y błądzi in Jure?

Motivo to jeſt powodem Teplera appellował: jakiż był powod appellacyi Teplera od ſądzonego więzienia; więc powod appellacyi Zyda od nie kontentowania ſię Teplera więzieniem wiecznym.

Roztropnie Zyd proceduiąc powinien o approbatę tylo mówić Dekretu; gdy zaś inaczey czyni: zatym ſłuży mu ſentyment Prawa, iż varians in Jure non eſt audiendus.

Ze zaś nie może tak uciążliwego naſtempować Dekretu approbata, maſzże tego dowody burzące decydowane w Grodzie.

## *Wieczne więzienie.*

Zkąd? y z jakiego Prawa Grod Braſław: ſądził Teplera na wieczne więzienia do Kamieńca Podolſkiego; cale jeſt nie wiadomo; ſam nawet Grod ſekret zachował, kiedy przyczyny nie dał: w czym użył Prawodawczey mocy nawet Trybunałom niewolney według Konſt: 1627 R. tit: o Dekretach *w słowach* „ Trybunał Con- „ dendarum legum poteſtatem nie ma, ani pænas irrogare, ani „ niemi nikogo aggravare nie ma nadto; jako ſą Prawem poſpolitym naznaczone.

Jeżli Grod chciał już karać Teplera czemu nie terminem Prawnym więzienie decydował lub dla nauki nadal, letſzą karę naznaczył; nie zaś za czaſową rzecz y przypadkową wieczną karą uciſnął *Nb: Jurament.*

Powiada ſtrony ſtrona Przeciwna, że to jeſt fawor Sądu, ale to puſzczam pod rozſądek czy wiecznego więzienia kara czy Capitio jeſt więkſza.

Y tak więc kryminalnych pen proſić nie można; wieczne więzienie niewolne o tym, y na to Sąd ma dowody.

Rozumiem że Trybunał nie zechce lekce ważyć loſem życia ludzkiego y zaſtanowi ſię nad nienadgrodzoną ani zeſzłym Kupcom, ani Teplerowi ſtratą życia onego, zechce zaś zważyć okoliczności feralne, wiek młody ſłabości uległy y dowody na ewazyą jego ſłużące, które gdy nie zaſſuguią kary kryminalney, tym barziey odſtąpioney już przez Zyda na Grodzie Braſław: gdy nie ſłuży mu arbitralna kara wiecznego więzienia Grodem naznaczona.

Raczy zatym Trybunał wolnym od ukarania JP. Teplera uznać.

## *Y o to Pozew.*